



Agnieszka Uniewska, Filip Nalaskowski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

FENOMEN GRUDZIĄDZA. PRZYPADEK MIASTA BEZ UCZELNI WYŻSZEJ

ABSTRACT

The article is an attempt of characteristic – Grudziądz as a specific educational environment - phenomenon. As it was proved, Grudziądz is the biggest (almost 100 000 citizens, #40 in the biggest Polish cities list) city with no own university. This status might be both a cause and a result of other city's problems.

First of all – Grudziądz has the highest unemployment rate among all Polish cities – over 23%. Secondly Grudziądz has less investments than other cities in that region. Moreover, thirdly, there's an proved opinion, that Grudziądz is unpopulating and is so called “town for a rent”.

Situation on a educational market and a general economic and social condition causes in specific choices of young Grudziądzans.

1. They plan higher education more often.
2. They declare different set of majors than young Poles in general. Dominating faculties are: medicine, law, education, economics, architecture.
3. We're finding a huge different – again in comparison to a general data – in a category of school type. Domination of universities, and no private universities.
4. Major – over 78% – chose regular full time studies.

Specific a above mentioned choices indicates conservative and safe approach to youths future. Moreover it proves a responsibility. What's even more important those date may be related to an information about leaving family home plans – that is why we may call it the accelerated adulthood and independence.

Key words:

Youths, plans, education, unemployment, higher education, Grudziądz, studies, research, adolescence, adulthood.

1. Charakterystyka miasta – wzlot i upadek

Grudziądz to czwarte co do wielkości miasto w województwie kujawsko-pomorskim, liczy blisko 100 000 mieszkańców¹. Prócz walorów przyrodniczych wyróżnia je także dogodne położenie komunikacyjne – leży nad Wisłą, a w pobliżu przebiega kilka ważnych dróg – w tym autostrada A1. Aby skutecznie podjąć próbę charakterystyki społeczno-kulturowej współczesnego Grudziądza, należy poznać, choćby bardzo skrócony, rys historyczny.

Miasto zostało założone ponad 700 lat temu (1291 r.), ma bardzo bogatą historię. Swoistego bumu gospodarczo-społecznego doświadczyło w drugiej połowie XIX wieku. Poza rozwojem przemysłu lokowano tu jednostki wojskowe, powstała twierdza. Pojawiły się wodociągi i gazownia, później elektrownia. W okresie owej prosperity powstawały kolejne ułatwienia komunikacyjne: połączenia kolejowe, wybudowano most przez Wisłę. Miasto zmieniało się architektonicznie, rozwinęło się centrum z tradycyjną zabudową kamieniczną. Skutek rozwoju był widoczny także demograficznie – już w 1910 roku ludność Grudziądza przekroczyła liczbę 40 000 mieszkańców – bardzo podobnie jak w ówczesnym Toruniu czy Katowicach.

Niezwykle ważne dla dziejów miasta było dwudziestolecie międzywojenne. Grudziądz był gospodarzem kilku wystaw przemysłowych, rolnych, ale oprócz walorów przemysłowych nabrał istotnego znaczenia militarnego. Ze względu na bliskość granicy z Niemcami w Grudziądzu rozlokowano liczne jednostki wojskowe. Co więcej, w mieście utworzono znane w całym kraju Centrum Wyszkożenia Kawalerii, Centrum Wyszkożenia Żandarmerii oraz Lotniczą Szkołę Strzelania i Bombardowania. Od tamtego czasu miasto to ma w dużej mierze charakter garnizonowy. Można zatem charakter miasta przedstawić jako mieszczański – stanowiący amalgamat tradycji historycznej, uprzemysłowienia i ważnego, silnego garnizonu.

Dla czytelności kolejnych analiz warto posłużyć się porównaniami do innych miast Polski, które charakteryzują się podobną liczbą mieszkańców. Wybrano dwa mniejsze i dwa większe ośrodki. W odniesieniu do innych kwestii posługiwać się będziemy także odniesieniami do największych miast województwa kujawsko-pomorskiego.

¹ Opracowanie to jest efektem badań prowadzonych wiosną 2013 roku w Grudziądzu. Pełne informacje o motywach, procedurze i problemach badania zawarto wcześniej.

Tabela 1. Ranking miast

Miasto	Pozycja na liście największych polskich miast	Liczba mieszkańców*
Bydgoszcz	8	365 177
Toruń	16	205 312
Kalisz	38	106 664
Legnica	39	103 892
Grudziądz	40	98 757
Słupsk	41	96 655
Jaworzno	42	94 807

GUS, *Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2011 r.*, Warszawa 2012, s. 67.

Źródło: Opracowanie własne.

Obecny Grudziądz to miasto wielu problemów. Nałożyło się na to kilka czynników. Po pierwsze, mocno w mieście swoją obecność ograniczyło wojsko, nie ma już Dywizji Artyleryjskiej, a pozostałe jednostki mają raczej charakter marginalny (jak Ośrodek Szkolenia Kierowców czy Baza Materiałowa). Ze względu na zachodzące w całym kraju zmiany gospodarcze w mieście niemal zupełnie stopniał „pracidawczy” przemysł – choćby grudziądzki Stomil.

Jak wskazują dane, inwestycje, w tym te realizowane z funduszy unijnych, omijają Grudziądz szerokim łukiem. Analizując listę inwestycji w mieście, znajdziemy na niej jedynie pięć pozycji². Centrum i park handlowy, park przemysłowy, „budynek wielorodzinny” i rewitalizacja nabrzeża. Toruń czy Bydgoszcz mają ich po 30–40 – choć trudno to zapewne porównywać, bo są to miasta większe, wojewódzkie (swego czasu) i różnica może być nieproporcjonalna. Jednak podobnej wielkości miasta realizują dwa razy więcej przedsięwzięć inwestycyjnych. Są to np. Kalisz (11), Legnica (43), Słupsk (9) i Jaworzno (10).

Kolejny przykład: dopiero po roku od otwarcia autostrady A1 Grudziądz w pełni został z nią skomunikowany. Owo bezpośrednie połączenie, poza otwarciem miasta na świat, dawało także coś innego – dostęp do drugiego mostu przez Wisłę, czyli rozwiązanie wielu problemów komunikacyjnych. Wymagało to wybudowania jedynie około 2700 metrów drogi. Co oczywiście, można było robić już w trakcie powstawania autostrady – jak się okazało miasto czekało aż rok. Jest to zatem kolejny dowód na trudności inwestycyjne i rozwojowe Grudziądza, na jego marginalizację.

² Dane dotyczące inwestycji w Polsce w ostatnich latach, www.investmap.pl, [dostęp: 21.05.2013].

W komentarzach i artykułach prasowych, pojawiają się nawet stwierdzenia, że Grudziądz to „miasto umierające”³. Świadczyć o tym, poza wskazywanymi wyżej powodami, może choćby śródmieście. „Miasto na wynajem” – jak mówi jeden z artykułów, gdzie autor dowodzi, że w obrębie ścisłego centrum jest już kilkadziesiąt lokali handlowych do wynajęcia. Charakter pozostałych placówek też nie wykazuje cech bumu handlowego czy usługowego. Duża część to sklepy z używaną odzieżą oraz liczne lombardy.

Bodaj najważniejszym argumentem świadczącym o obecnym kryzysie miasta są dane dotyczące bezrobocia. Grudziądz jest miastem o najwyższym bezrobociu w Polsce – przekraczającym 24,4%⁴. To daleko więcej niż w Toruniu (10,7%) i Bydgoszczy (9,3%). Warto też kolejny raz odnieść to do miast podobnej wielkości: Kalisz (9,5%), Legnica (11,5%), Słupsk (12,9%), Jaworzno (13,0%). Tak wysokie bezrobocie w mieście wydaje się fenomenem na skalę krajową.

Podsumowując: Grudziądz – miasto tradycji historycznej i wojskowej, a także przemysłowej – po transformacji ustrojowej i gospodarczej staje się nieuchronnie ośrodkiem „przegranym”.

2. Charakterystyka rynku edukacji wyższej – akademicka pustynia

Poza wskazanymi wyżej cechami społeczno-gospodarczymi Grudziądz wyróżnia się na mapie Polski jeszcze jedną cechą charakterystyczną i nawet zadziwiającą. W tym dość dużym mieście nie zaznacza swojego wyraźnego udziału żadna uczelnia wyższa. Funkcjonujące tu uczelnie (w tym filie) mają marginalne znaczenie dla młodzieży, są w zasadzie przez nią ignorowane. Zatem można zaryzykować tezę, że Grudziądz to największe polskie miasto bez uczelni wyższej.

Aby udowodnić powyższą tezę, warto przyjrzeć się największym miastom w Polsce. W tym zestawieniu Grudziądz zajmuje 40 miejsce. Jeśli z analiz rynku szkół wyższych wyłączyć (z oczywistych względów) miasta wchodzące w skład aglomeracji śląskiej, okaże się, że wszystkie miasta przed Grudziądzem mają swoje państwowe uczelnie wyższe⁵. Zazwyczaj są to uniwersytety i państwowe wyższe

³ Zob. *Grudziądz – miasto na wynajem*, Blog „grudziądzkiego fotografa”, <http://www.wykop.pl/ramka/1495341/grudziadz-umierajace-miasto-z-najwiekszym-bezrobociem-w-polsce/>, [dostęp: 30.04.2013].

⁴ Dane GUS z lutego 2013 r.

⁵ Zagęszczenie miast w tym obszarze może nieco zafałszowywać obraz dostępności uczelni. Dla przykładu w Zabrze nie ma swojej siedziby żadna uczelnia państwowa, ale już w promieniu 25 kilometrów jest ich 5. Wziąwszy pod uwagę dobre skomunikowanie ośrodków tej aglomeracji, jest to sytuacja nader komfortowa dla potencjalnych kandydatów.

szkoły zawodowe, ale rynek edukacyjny uzupełniany jest też przez duże uczelnie niepubliczne.

W Grudziądzu, zgodnie z wykazem MNiSW, funkcjonują obecnie tylko dwie uczelnie niepubliczne⁶ – Grudziądzka Szkoła Wyższa i Wyższa Szkoła Demokracji. W mieście były jeszcze filie uczelni publicznych: Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i Politechniki Gdańskiej, ale nie prowadzą one już rekrutacji.

Przyjrzymy się zatem dokładniej miastom o zbliżonej wielkości. W porównaniu jako kryterium przyjęto liczbę oferowanych kierunków na studiach pierwszego stopnia⁷. W wykazie uwzględniono kierunki oferowane w uczelniach publicznych i niepublicznych.

Tabela 2. Oferowane kierunki studiów

Miasto	Liczba kierunków w ofercie uczelni publicznych	Liczba kierunków w ofercie uczelni niepublicznych
Kalisz	13	1
Legnica	14	14
Grudziądz	0	3
Słupsk	28	11
Jaworzno*	0	3

* Jaworzno wchodzi w skład aglomeracji śląskiej – w promieniu 25 km jest w ofercie kilkadziesiąt kierunków w ramach uczelni publicznych i niepublicznych.

Źródło: Opracowanie własne.

Jak jasno wynika z tego zestawienia, oferta studiów w Grudziądzu jest niezwykle uboga, ograniczona do trzech (dwóch) kierunków: budowy maszyn i politologii (w dwóch uczelniach).

Sytuacja na rynku uczelni wyższych może szczególnie mocno dziwić, jeśli sobie uzmysłowimy, że Grudziądz jest znacznie oddalony od innych ośrodków akademickich. W przeciwnym razie, podobnie jak w przypadku Śląska, można by to tłumaczyć dostępnością uczelni w najbliższej okolicy. Najbliższym znaczącym ośrodkiem akademickim jest Toruń – oddalony o 65 kilometrów, następnie Bydgoszcz – oddalona o ponad 70 kilometrów, Trójmiasto – odległość od Grudziądza to prawie 120 kilometrów, oraz ewentualnie Olsztyn – ponad 130 kilo-

⁶ Wykazów uczelni niepublicznych i publicznych, Oficjalna Strona Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, <http://www.nauka.gov.pl/uczelnie/>, [dostęp: maj 2013].

⁷ Ibidem.

metrów. Jak widać we wszystkich tych przypadkach, żadne z miast nie leży na tyle blisko, aby możliwe było regularne, codzienne dojeżdżanie do uczelni bez konieczności wynajmowania kwater czy przenoszenia się na stałe do miejsca studiów.

Łatwo zatem skonstatować, Grudziądz to największe polskie miasto bez własnej uczelni wyższej (publicznej) i w zasadzie bez oferty studiów w ogóle – zaledwie dwa kierunki.

3. Plany młodych – kierunki, uczelnie, tryby

Wobec powyższych ustaleń dotyczących charakterystyki miasta i rynku edukacyjnego warto bliżej przyjrzeć się charakterystyce i wyborom młodych grudziądzan. Na ile sytuacja miasta wpływa na ich plany? Jaki wpływ na miasto mogą mieć dzisiejsze wybory młodzieży?

Spośród wszystkich badanych (w szkołach w promieniu 25 km od Grudziądza) do analizy wybrano tych spośród respondentów, którzy mieszkali w Grudziądzu bądź jego najbliższej okolicy – do 10 km od centrum miasta. W praktyce oznaczało to grudziądzan i mieszkańców podmiejskich osiedli. Wobec tych osób zostało przyjęte założenie, że są bardzo silnie związane z miastem i od niego zależne – czyli mogą być nazywane „młodymi grudziądzanami”. Spośród wszystkich 2016 ankietowanych nieco ponad połowa (1049) spełniała powyższe kryteria, co stanowi 52% próby.

Zdecydowana większość badanych była uczniami liceów ogólnokształcących – 62,3%, pozostałe 37,7% to uczniowie techników. Co istotne, praktycznie identyczny rozkład proporcji uczniów w typach szkół ujawnił się w całej próbie (Grudziądz i okolice).

Także zdecydowana większość uczniów klas maturalnych myśli o podjęciu studiów wyższych – aż 79,4%, jedynie 5,3% wyklucza ten pomysł, za to aż 15,3% się waha i odpowiada „nie wiem”. Grudziądzanie wypadają wyraźnie lepiej na tle wszystkich badanych, którzy rzadziej deklarują chęć podjęcia nauki i częściej mają wątpliwości.

Bardzo ciekawe informacje ujawnia zestawienie najchętniej wybieranych kierunków potencjalnych studiów. Badani zostali poproszeni o wskazanie trzech rozpatrywanych przez siebie kierunków studiów wraz z uczelniami, miastami i trybem (stacjonarne, niestacjonarne).

W poniższym zestawieniu pokazano odsetek wskazań przypadających na dany kierunek. Dla porównania: w dwóch ostatnich kolumnach są wskazania

w próbie ogólnopolskiej wraz z miejscem danego kierunku w rankingu popularności⁸.

Tabela 3. Preferowane kierunki studiów

Kierunek	Wybory grudziądzan	Miejsce w rankingu grudziądzkim	Wybory Polaków	Miejsce w rankingu ogólnopolskim
Kierunek lekarski	6,9	1	3,1	5
Prawo	6,5	2	3,3	3
Pedagogika	5,6	3	2,1	11
Informatyka	5,1	4	1,7	13
Ekonomia i zarządzanie	5,1	5	1,6	15
Architektura i urbanistyka	3,0	6	1,5	18
Studia techniczne, inżynierskie	2,9	7	b/d	b/d
Administracja	2,8	8	1,1	25
Bankowość, finanse i rachunkowość	2,8	9	1,5	19
Budownictwo	2,7	10	3,1	4
Geodezja	2,6	11	b/d	b/d
Studia artystyczno -plastyczne	2,5	12	b/d	b/d
Psychologia	2,5	13	2,8	2
Filologia angielska	2,2	14	2,4	6
Bezpieczeństwo wewnętrzne	2,2	15	b/d	b/d
Kierunek lekarsko-dentystyczny	2,0	16	1,7	14
Farmacja	1,9	17	2,2	8
Fizjoterapia	1,9	18	2,1	10
Kierunki oficerskie	1,6	19	b/d	b/d
Filologia	1,6	20	1,9	12
Kierunki sportowe	1,6	21	b/d	b/d
Mechanika i budowa maszyn	1,6	22	1,2	23
Ratownictwo	1,6	23	b/d	b/d
Matematyka	1,3	31	4,1	1
Biologia	1,0	36	2,0	7
Geografia	0,9	39	2,2	9
Pozostałe kierunki	27,9		b/d	

Źródło: Opracowanie własne.

⁸ Ankieta „Perspektyw” przeprowadzona na próbie 40 tysięcy uczniów. Zob. L. Jastrzębska, *Maturzysta 2013 – Realista czy marzyciel?*, http://www.perspektywy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=5394, [dostęp: 20.05.2013].

Już na pierwszy rzut oka widać, że wybory w tych dwóch próbach się rozmiągają. Najczęściej wskazywana przez Polaków matematyka w rankingu grudziądzkim znajduje się dopiero na 31 pozycji. Za to wysoko cenione przez grudziądzan: pedagogika, informatyka i ekonomia plasują się dopiero w drugiej dziesiątce wskazań ogólnopolskich. Co ciekawe, we wskazaniach ogólnopolskich (pierwsza trzydziestka) nie ma w ogóle chętnie wskazywanych w Grudziądzu kierunków inżynierskich, bezpieczeństwa wewnętrznego czy kierunków oficerskich.

Próbując krótko skomentować wybory grudziądzan, należy powiedzieć, że reprezentują dość tradycyjny, konserwatywny pogląd na wykształcenie. Wskazywane kierunki są dobrze znane i identyfikowane, a uzyskane dzięki nim dyplomy dają przepustkę do tradycyjnie cenionych profesji. Lekarze, prawnicy, nauczyciele, informatycy, księgowi, architekci, inżynierowie, urzędnicy plus oficerowie – to bodaj najbardziej klasyczna lista zawodów inteligencji. Taka postawa szczególnie kontrastuje ze wskazaniami w próbie ogólnopolskiej, gdzie w pierwszej 10 pojawiają się „modne” i słabiej identyfikowane, ryzykowniejsze kierunki (matematyka, psychologia, filologia angielska, fizjoterapia).

Powyżej wykazany trend zdaje się potwierdzany także przez wybory dotyczące uczelni. W tym porównaniu wybory grudziądzan zostały zestawione z wyborami w próbie ogólnopolskiej, publikowanymi przez Główny Urząd Statystyczny⁹.

Tabela 4. Wskazywane typy uczelni

Typ uczelni	Odsetek wskazań w Grudziądzu	Odsetek udziału w próbie ogólnopolskiej
Uniwersytety	51,2	29,3
Wyższe szkoły techniczne	21,6	19,2
Wyższe szkoły rolnicze	0,4	4,5
Wyższe szkoły ekonomiczne	0,5	14,1
Wyższe szkoły pedagogiczne	0	4,2
Uniwersytety medyczne	8,8	3,5
Wyższe szkoły morskie	2,0	0,6
Akademie wychowania fizycznego	2,7	1,5
Wyższe szkoły artystyczne	2,7	1,0
Wyższe szkoły teologiczne	0	0,4
Szkoły resortu obrony narodowej	3,0	1,3
Szkoły resortu spraw wewnętrznych	1,6	0,2
Pozostałe uczelnie	5,6	20,2

Źródło: Opracowanie własne.

⁹ GUS, *Szkoły wyższe i ich finanse w 2011 r.*, Warszawa 2012, s. 55.

We wstępie do kolejnej analizy należy zwrócić uwagę, że zestawiane są plany (grudziądzan) ze stanem faktycznym (dane ogólnopolskie). Trzeba zatem mieć na uwadze, że plany grudziądzan mogą się zmienić – w szczególności w odniesieniu do uczelni stosujących selekcję. Jest to bowiem zestawienie danych „twardych” (jak jest?) z danymi „miękkimi” (deklaracje).

Kolejny raz znajdujemy tu potwierdzenie tezy, że badana młodzież z Grudziądza wydaje się wybierać uczelnie bezpieczne z punktu widzenia przyszłości. Absolutnie dominują uniwersytety – ponad połowa wskazań (to mniej niż 30% odsetek w danych GUS), które w powszechnej świadomości cieszą się wysokim zaufaniem. Bardzo wysoko też plasują się uczelnie techniczne (ponad 21%) i medyczne (prawie 9%) – których dyplomy wciąż uważane są za przepustkę do awansu społecznego. Należy też kolejny raz zwrócić uwagę, że nadzwyczaj często, w porównaniu z danymi GUS, młodzież zwraca się ku profesjom mundurowym (szkoły morskie, szkoły resortów MON i MSW), wspólnie gromadząc 6,6% wskazań. Tu pewnie daje o sobie znać zarówno garnizonowa tradycja miasta, jak i szacunek i zaufanie do statusu kojarzonego ze służbami mundurowymi. Ale nie mniej ważne jest i to, że w zasadzie tylko uczelnie mundurowe gwarantują „wikt i opierunek” w czasie studiów oraz niemal nie generują bezrobotnych (podobnie jest ze szczególnym typem „mundurówki” – seminariami duchownymi). Dla kandydatów z miasta dręczonego bezrobociem to niemały argument. Cztery wymienione wyżej kategorie uczelni zdają się dominować w planach grudziądzan, marginalizując wszystkie inne szkoły do niespełna 12% w całości.

Tabela 5. Ranking uczelni

Uczelnia	Odsetek wskazań
Uniwersytet Mikołaja Kopernika	22,1
Uniwersytet Gdański	16,4
Politechnika Gdańska	14,2
Gdański Uniwersytet Medyczny	6,5
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski	3,9
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	3,0
Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni	2,0
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy	2,0
Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy	1,6
Zagranica	1,5
Pozostałe uczelnie	26,7

Źródło: Opracowanie własne.

W szczegółowym zestawieniu widzimy potwierdzenie powyższych tez. Najczęściej wybieranymi placówkami są uniwersytety 5 z 9; są to placówki usytuowane najbliżej Grudziądza. W odniesieniu do uczelni technicznych dominuje Politechnika Gdańska, podobnie jak w odniesieniu do uczelni medycznych – GUMed.

Zestawienie konkretnych uczelni daje nam jeszcze jedną ważną informację, która wpisuje się w wyżej opisywany „bezpieczno-tradycyjny” trend wśród grudziądzan. W zestawieniu prawie nie występują uczelnie niepubliczne! Mniej niż 5% badanych planuje podjąć w nich studia. Dla porównania ogólnopolskie dane GUS mówią o tym, że blisko 30% studentów podejmuje naukę w szkołach niepublicznych¹⁰. Znowu obserwujemy postawę zaufania wobec tego, co znane i sprawdzone i, co nie bez znaczenia, darmowe – choć to chyba nie jest decydujący argument. Nierzadko bowiem czesne wnoszone do uczelni niepublicznej na miejscu jest niższe niż koszty utrzymania w ośrodku akademickim odległym od domu rodzinnego.

Tabela 6. Preferowany tryb studiów – liczby bezwzględne

Typ uczelni	Odsetek wskazań w Grudziądzu	Odsetek udziału w próbie ogólnopolskiej
Publiczne	95,2	70,6
Niepubliczne	4,8	29,4

Źródło: Opracowanie własne.

Również deklaracje odnoszące się do trybu studiów będą się różnić od danych ogólnopolskich. Jedynie co piąty badany w Grudziądzu myśli o studiach niestacjonarnych – w Polsce studenci zaoczni stanowią prawie połowę – 45,3%. Kolejny raz mamy do czynienia ze zwrotem ku „pewniejszemu” wykształceniu (studia zaoczne uchodzą za mniej prestiżowe) i – co nie bez znaczenia – ku tańszemu rozwiązaniu.

Tabela 7. Tryb studiów – liczby względne

Tryb studiów	Odsetek wskazań w Grudziądzu	Odsetek udziału w próbie ogólnopolskiej
Stacjonarne	78,3	54,7
Niestacjonarne	21,7	45,3

Źródło: Opracowanie własne.

¹⁰ Ibidem.

W odniesieniu do ośrodków akademickich już na pierwszy rzut oka widać, że wybierane ośrodki są znacznie oddalone od rodzinnego miasta badanych, na tyle, że niemożliwe stają się codzienne dojazdy, a przeprowadzka jest koniecznością. Większość z badanych – 40% – planuje wyprowadzkę do Trójmiasta – 40%, kolejny w rankingu jest Toruń – 20%, na dalszych pozycjach, wyraźnie poniżej 10% wskazań, znalazły się m.in. Bydgoszcz, Poznań, Olsztyn i Warszawa.

Tabela 8. Potencjalne miejsca studiowania

Miasto	Odsetek wskazań w Grudziądzu	Odsetek wskazań w pozostałych miastach
Grudziądz	2,6	2,7
Toruń	20,1	20,1
Bydgoszcz	8,5	23,5
Gdańsk	40,5	35,2
Warszawa	5,3	3,3
Olsztyn	4,5	2,7
Poznań	7,5	0,1
Zagranica	1,2	0,3
Pozostałe miasta	9,9	12,2

Źródło: Opracowanie własne.

Jest tu jeszcze jeden zadziwiający fakt – jedynie 2,6% grudziądzan myśli o studiach w swoim mieście. To nawet minimalnie mniej niż wśród badanych spoza Grudziądza. Prawie nikt nie chce studiować na miejscu! Młodzież wyraźnie odwraca się od swojego miasta.

Bardzo ciekawe wnioski przynosi analiza czynników decydujących o wyborze miejsca studiów. Grudziądzanie wyraźnie częściej niż reszta (42%–32%) wskazują wielkość miasta jako znaczący czynnik. Analogicznie bliskość domu rodzinnego ma mniejsze znaczenie (32%–36%). Może to prowadzić do wniosku, że młodzież nie tylko musi z Grudziądza wyjeżdżać, ale duża część właśnie o tym marzy – o ucieczce z rodzinnego miasta. Wobec powyższego nieco mniejsze znaczenie niż u innych mają koszt studiów (54%–63%), czy preferencje wśród rodziny (18%–22%), bo wszystkie działania podporządkowane są planowi ucieczki z rodzinnej miejscowości.

Także w czynnikach decydujących o wyborze ośrodka znajdujemy kolejny sygnał świadczący o tradycjonalizmie i inwestycji w „pewną” edukację – grudziądzanie nieco częściej niż inni kierują się prestiżem uczelni (53%–50%).

Tabela 9. Motywy wyboru miejsca studiów

Miasto	Odsetek wskazań w Grudziądzu	Odsetek wskazań w pozostałych miastach
Bliskość domu rodzinnego	32,7	35,2
Koszty studiów	54,1	62,8
Preferencje wśród rodziny	18,8	21,6
Życie studenckie	34,0	37,7
Oferta kierunków	74,5	77,2
Prestiż uczelni	52,2	50,0
Duże miasto	41,9	32,0

Źródło: Opracowanie własne.

4. Podsumowanie planów – tradycja i pragmatyzm

Można w tym miejscu spróbować podsumować wskazania grudziądzan odnoszące się do studiów wyższych. Kluczem do ich zrozumienia jest sytuacja miasta, z którego pochodzą. Jak wykazano wyżej, Grudziądz to zarówno miasto tradycji, jak i miasto bardzo dużych problemów gospodarczych, bez wyraźnej perspektywy poprawy. Mieszkańcy są tego świadomi, dlatego w ich planach wyraźnie widać „indywidualny plan ratunku”, to plan walki o własną przyszłość. W zasadzie wszystkie, odbiegające od ogólnej tendencji, wybory grudziądzan można tłumaczyć sytuacją ich rodzinnego miasta.

Pierwsze, co zauważamy, i co już wielokrotnie podkreślano, to dość tradycyjne, konserwatywne wybory. Dobrze znane, „pewne” kierunki. Najbardziej cenione i pożądane jest podjęcie nauki na uczelniach państwowych (najczęściej na uniwersytetach) i w trybie stacjonarnym.

Medycyna, prawo, pedagogika, ekonomia, kierunki inżynierskie i „mundurowe” – młodzi grudziądzanie, zamierzając pójść ścieżką awansu społecznego, wykazują postawę nader pragmatyczną. Próżno wśród ich najczęstszych wskazań szukać kierunków modnych czy niepewnych. Nie znajdziemy tu m.in. dziennikarstwa, socjologii, filozofii, stosunków międzynarodowych, europeistyki czy kosmetologii. Studia w ich rozumieniu mają być nie zabawą czy rozwijaniem zainteresowań, ale wysiłkiem gwarantującym dobry dyplom i pewną pracę.

Popularność kierunków „mundurowych” (ponad 6,5% wskazań) należy oczywiście tłumaczyć tradycją wojskową miasta i pewnością zatrudnienia. Wojsko, policja to wciąż pewni pracodawcy, a tradycje garnizonowe miasta niejako wręcz zobowiązują młodzież do podążania tą ścieżką. Co ciekawe, w profil „munduró-

wiek” można wpisywać także niemałą liczbę osób planujących podjęcie pracy w zakładach karnych, bo i te są niejako tradycją Grudziądza. Inny aspekt takich wyborów wskazano nieco wyżej.

Podobnie rzecz się ma z wybieranymi uczelniami. Dominują te o ugruntowanej pozycji i wysokim prestiżu. Cieszą się dużym zaufaniem uniwersytety i politechniki. Poprzez swoje wybory młodzież zdaje się także wykazywać niechęć do studiów na uczelniach niepublicznych. Są one wyraźnie marginalizowane. Być może wobec nagłaśnianych w mediach afer ze szkołami prywatnymi i przypadkami ich likwidowania, młodzi ludzie im nie ufają. To jednak nie do końca chyba wyjaśnia tak małą popularność placówek spoza sektora publicznego.

Podobnie nieufnie grudziądzanie odnoszą się do studiów zaocznych. Młodzież zdaje się podzielać potocznie panujący pogląd o niższej jakości studiów na uczelniach niepublicznych i w trybie niestacjonarnym.

Drugą charakteryzującą grudziądzan cechą jest wybieranie przez nich opcji tańszych – nieodpłatnych studiów (stacjonarnych na uczelniach publicznych). Wydaje się to podyktowane świadomością dużej inwestycji w edukację, związanej z przeprowadzką do innego miasta. Młodzież, wiedząc, że dalsza edukacja będzie kosztowna, może szukać oszczędności w formie studiów. Warto tu przypomnieć, że mówimy o kandydatach na studia pochodzących z miasta o wyjątkowych problemach gospodarczych. Pośrednio o sytuacji materialnej badanych może stanowić poczucie majątności własnej rodziny. Młodzież grudziądzka pytana o samoocenę sytuacji materialnej rodziny częściej deklarowała, że pochodzi z rodzin ubogich. Takie odpowiedzi padały częściej niż wśród badanych ze wsi i znacząco mniejszych miejscowości (10,1%–8%). To tendencja wyraźnie inna niż zazwyczaj obserwowane, gdzie to mniejsze miejscowości i wsie są głównymi obszarami poczucia ubóstwa.

Można zatem podsumować, że młodzi ludzie w pełni świadomie zamierzają zainwestować swój czas (okresu studiów), wysiłek i pieniądze (koszt przeprowadzki i utrzymania) w pewne i bezpieczne studia.

5. Sparta kujawsko-pomorskiego

W tym miejscu dochodzimy do kolejnego, bodaj najważniejszego wniosku. Specyficzna sytuacja miasta sprawiła, że olbrzymia część młodzieży musi wykazać się większą niż gdzie indziej dojrzałością.

Po pierwsze, mówi o tym postawa wobec przyszłości. Wcześniej opisywane profile kierunków, uczelni, trybów świadczą o przekonaniu: „czas na myślenie o dorosłym życiu”.

Po drugie, i pewnie istotniejsze, dla młodych grudziądzan decyzja o studiach to decyzja o opuszczeniu domu rodzinnego. Studia to nie przygotowanie do dorosłego życia – to już całkowicie dorosłe życie, trawestując Korczakowskie porzekadło, to konieczność rozstania z bliskimi, samodzielne gospodarowanie. Warto sobie tu przypomnieć, że sytuacja ta może dotyczyć aż ponad 80% absolwentów szkół średnich (którzy nie wykluczając studiów, nie myślą o Grudziądzu jako miejscu studiów). Jest to tym bardziej zadziwiający rezultat, że według danych Eurostatu w Polsce w roku 2011 aż 60,5% osób w wieku 18–34 lat mieszkało wraz z rodzicami¹¹. Nawet przy założeniu, że nie wszyscy grudziądzanie podejmą studia, a ci którzy to zrobią wrócą do mieszkania z rodzicami, to i tak widzimy tu tendencję zdecydowanie inną niż ta ogólnopolska.

W świetle powyższych ustaleń wydaje się uprawniony wniosek, że wobec dużej części młodzieży z Grudziądza możemy mówić o przyspieszonym dojrzewaniu społecznym, które może być wywołane specyficzną sytuacją (gospodarczą, historyczną społeczną) miasta.

Jeśli do popularnych tez o „skradzionym dzieciństwie” dodać wcześniej opisywane tradycje mundurowe, wówczas przywołana w podtytule Sparta wydaje się dość trafną metaforą. Podobnie jak w tym starożytnym państwie, tak w Grudziądzu młodzież zmuszona jest szybciej dojrzewać, w trudnych warunkach zdobywać wiedzę i umiejętności, a duży odsetek młodych (na tle danych ogólnopolskich) planuje w przyszłości przywdziać mundur.

6. Miasto – młodzież – uczelnia – miasto – młodzież...

Wydaje się, że w przypadku Grudziądza brak uczelni wyższej w mieście jest zarówno skutkiem, jak i przyczyną specyficznej postawy młodzieży. Co więcej trudna sytuacja miasta może być podobnie interpretowana jako przyczyna, ale i skutek braku uczelni wyższej.

Nie od dziś wiadomo, że funkcjonowanie w mieście uczelni wyższej przekłada się na funkcjonowanie miasta i najważniejsze jego wskaźniki społeczno-gospodarcze. Dla zilustrowania tej zależności warto posłużyć się miastem stosunkowo bliskim Grudziądzowi, jakim jest Toruń. Sam Toruń liczy nieco ponad 200 tys. mieszkańców, a Uniwersytet Mikołaja Kopernika to blisko 30 tys. studentów¹². Aż 24 tys.

¹¹ Eurostat, *EU-SILC: Share of Young Adults aged 18–34 Living with Their Parents*, 2012.

¹² GUS, *Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2011 r.*, Warszawa 2012, s. 72; *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w liczbach*, Oficjalna Strona Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, <http://www.umk.pl/uczelnia/liczby/>, [dostęp: 29.04.2013].

to studenci, którzy muszą na co dzień być w mieście – stacjonarni. Nawet jeśli duża część z nich to osoby miejscowe, to i tak w roku akademickim w Toruniu znacząco rośnie odsetek mieszkańców, a co za tym idzie – konsumentów. Oczywisty wobec obecności studentów jest ich wpływ na kulturę i sektor usług w mieście. Jeśli zsumować kadrę naukową, administrację i studentów UMK, to okaże się, że co ósmy torunianin (lub „torunianin”) jest związany z tutejszą Alma Mater. Olbrzymie znaczenie ma fakt, że obecność uniwersytetu jest nie tylko powodem pozostawania młodych ludzi w Toruniu, ale także magnesem dla młodzieży z całej Polski – co istotne pewna część z nich zwiąże się z miastem na stałe.

UMK jest zatem największym pracodawcą w mieście, zatrudniając blisko 4400 osób. Uprawnione wydaje się skonstatowanie tej zależności jako bardzo dużego, korzystnego z punktu widzenia miasta, wpływu uczelni na lokalną gospodarkę, życie społeczne i kulturalne.

Ta zależność nie wystąpiła w Grudziądzu. Pomimo pewnych wysiłków władz lokalnych w mieście nie zaznaczyła wyraźnie swojej obecności żadna uczelnia wyższa. Skutkiem takiej sytuacji jest nie tylko drenaż miasta z młodzieży, ale strata potencjalnych zysków (gospodarczych, społecznych, kulturalnych). Miasto rozwija się wolniej, pogłębiają się już występujące problemy. Grudziądz staje się jeszcze mniej atrakcyjny i duża część opisywanej młodzieży jest zdeterminowana do wyjazdu, a co oczywiste – tylko część z nich powróci do rodzinnego miasta. Co więcej, taka sytuacja tylko podtrzymuje i utrwała funkcjonującą od dziesięcioleci „tradycję” wyjeżdżania na studia, co tym bardziej utrudnia stworzenie i sukces w Grudziądzu szkoły wyższej. Mamy tu zatem do czynienia ze swoistym błędnym kołem.

Jak się wydaje, w przypadku tego zaklętego kręgu, jak i wielu mu podobnych, nie ma prostej recepty na rozwiązanie problemu. Jediną drogą, która ma szansę powodzenia, wydaje się cierpliwa i konsekwentna praca na rzecz stworzenia w Grudziądzu uczelni wyższej, która powoli, mozolnie będzie budować swój prestiż oraz zaufanie wśród społeczności lokalnej. Silniejszy ośrodek akademicki da szansę młodzieży na pozostanie w mieście, a co za tym idzie – szansę na poprawę wskaźników społecznych i gospodarczych. Musi to być placówka publiczna, daleka od zagrożeń komercyjnych „stacji wydawania dyplomów”, stabilna i z długoletnią perspektywą.

Proces ten wymaga nie tylko czasu, ale i wysiłku finansowego oraz promocyjnego. Pewne jest, że nie uda się to bez wyraźnego zaangażowania i wsparcia miejscowych władz oraz społeczności lokalnej, która tylko w ten sposób może zmienić Grudziądz z „miasta na wynajem” w średniej wielkości ośrodek kulturalny, akademicki i ekonomiczny.

LITERATURA:

Dane dotyczące inwestycji w Polsce w ostatnich latach, www.investmap.pl, [dostęp: 21.05.2013].

Eurostat, *EU-SILC: Share of Young Adults aged 18–34 Living with Their Parents*, 2012.

Grudziądz – miasto na wynajem, Blog „grudziądzkiego fotografa”, <http://www.wykop.pl/ramka/1495341/grudziadz-umierajace-miasto-z-najwiekszym-bezrobociem-w-polsce/>, [dostęp: 30.04.2013].

GUS, *Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2011 r.*, Warszawa 2012.

GUS, *Szkoły wyższe i ich finanse w 2011 r.*, Warszawa 2012.

Jastrzębska L., *Maturzysta 2013 – Realista czy marzyciel?*, http://www.perspektywy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=5394, [dostęp: 20.05.2013].

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w liczbach, Oficjalna Strona Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, <http://www.umk.pl/uczelnia/liczby/>, [dostęp: 29.04.2013].

Wykazów uczelni niepublicznych i publicznych, Oficjalna Strona Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, <http://www.nauka.gov.pl/uczelnie/>, [dostęp: maj 2013 r.].